

Strona znajduje się w archiwum.



PODZIĘKOWANIA DLA ŚWIĘTOCHŁOWICKICH DZIELNICOWYCH

Data publikacji 08.04.2021

„Chciałbym wyrazić wielkie podziękowanie Policji w Świętochłowicach za niesłuchaną pomoc, jakiej udzielili mi dzisiaj Wasi dwaj wspaniali funkcjonariusze...” takie podziękowania wpłynęły na ręce Komendanta Miejskiego Policji w Świętochłowicach. Mieszkaniec miasta wyraził słowa uznania dla dzielnicowych za życzliwość oraz profesjonalną postawę w związku z sytuacją, w jakiej się znalazł. Dzięki zaangażowaniu mundurowych nie doszło do tragedii.

Na ręce Komendanta Miejskiego Policji w Świętochłowicach wpłynęły podziękowania za życzliwość i profesjonalizm mundurowych garnizonu świętochłowickiego. Mieszkaniec Świętochłowic wyraził podziękowania i słowa uznania dla dzielnicowych, którzy pomogli mu, gdy ten znalazł się w opresji. Jak sam określił w pisemnym podziękowaniu, jest zachwycony postawą policjantów. Takie słowa dla każdego z policjantów są bardzo miłe i stanowią jeszcze większą motywacją do codziennej służby.



Do zdarzenia doszło na początku kwietnia. Podczas obchodu dzielnicy do asp. Rafała Gabrys i st. sierż. Rafała Kamińskiego podbiegł zaniepokojony mężczyzna. Jak się okazało, mieszkańcowi Świętochłowic zatrzasnęły się drzwi do mieszkania. Nie byłoby w tym nic niepokojącego gdyby nie fakt, że świętochłowiczanie oświadczył stróżom praw, że w piekarniku i na włączonej kuchence gazowej zostawił gotujące się jedzenie. Mężczyzna próbował ratować się z opresji, jednak nie miał ze sobą telefonu, by zadzwonić do żony, która w danej chwili była w pracy i miała drugi komplet kluczy. Nie mógł skorzystać także z pomocy sąsiedzkiej, gdyż nie zastał w domu żadnego z sąsiadów. Gdy wyszedł przed budynek, aby poszukać pomocy, szczęśliwie trafił na mundurowych. Policjanci nie zastanawiając się długo poinformowali o zaistniałej sytuacji oficera dyżurnego, a następnie pojechali z mężczyzną po klucze do mieszkania do sąsiedniego miasta. Dzięki szybkiej i właściwej reakcji stróżów prawa nie doszło do tragedii, która mogłaby zakończyć się pożarem w mieszkaniu.

(KWP w Katowicach / mw)